

Janiak, Marek; Leszczyński, Kamil Marek

Cmentarz ewangelicki w Ciechanowcu. Stan zachowania a jego wartość historyczna, kulturowa i artystyczna

"Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", 22, 2016, s. 155-164

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK JANIAK

Ciechanowiec

KAMIL MAREK LESZCZYŃSKI

Ciechanowiec

Cmentarz ewangelicki w Ciechanowcu. Stan zachowania a jego wartość historyczna, kulturowa i artystyczna

Cmentarz ewangelicki w Ciechanowcu, jeden z ostatnich materialnych śladów wielokulturowego charakteru tego kilkutysięcznego (obecnie) miasta, to jedna z dwóch zachowanych ewangelickich nekropolii znajdujących się na tym obszarze. Druga znajduje się w Paproci Dużej, gdzie w 1837 roku powstała parafia ewangelicka, która swoim zasięgiem objęła również gminę wyznaniową w Ciechanowcu¹.

Założenie cmentarza wiąże się z napływem ludności pochodzenia niemieckiego na przełomie XVIII i XIX wieku². Już w 1795 r., w wyniku trzeciego rozbioru Polski, znaczny obszar ówczesnego Podlasia został wcielony w granice państwa pruskiego, a administracyjnie należał do tzw. Prus Nowowschodnich (Neu-Ost-Preusen). Od tego czasu przybywała do miasta niemieckojęzyczna ludność, co związane było z akcją kolonizacyjną podjętą w okresie jego istnienia (1795-1807)³.

W 1802 roku liczba mieszkańców Ciechanowca wyznania ewangelickiego wynosiła już ok. 63 osoby, o czym pisze Witold Jemielity, powołujący się na źródła archiwalne⁴. Dla zachowania wewnętrznej tożsamości ewangelicy rozpoczęli starania o utworzenie swojej gminy wyznaniowej, co zakończyło się sukcesem w 1833 roku⁵. Za datę założenia cmentarza położonego na północno-wschodnim skraju miasta (obecnie ul. Sienkiewicza) przyjmuje się rok 1810, który jest również datą powstania katolickiego cmentarza parafialnego⁶. Położenie w bezpośrednim sąsiedztwie nekropolii różnych wyznań było dość powszechnym zwyczajem w wielowyznaniowych miejscowościach. W Ciechanowcu znajdują się obok siebie cmentarze: rzymsko-katolicki, ewangelicki, prawosławny oraz żydowski. Analogiczną sytuację mamy w Łomży, gdzie w bliskiej odległości znajduje się cmentarz rzymsko-katolicki, ewangelicko-augsburski oraz prawosławny. W kontekście historycznym świadczy to o symbiozie różnych wyznań i kultur, funkcjonujących na tym obszarze.

Cmentarz ewangelicki funkcjonował w Ciechanowcu do połowy 1944 roku, kiedy to wycofujące się z tego rejonu wojska niemieckie wysadziły w powietrze wybudowaną w 1880 roku ewangelicką kirkę, zabierając następnie ze sobą ostatnich



1. Krzyż na cokole z tablicą inskrypcyjną.
Wszystkie fotografie K. M. Leszczyński.
Cross on a socle with an inscription plate.
All photos: K. M. Leszczyński.

potomków niemieckich osadników, mieszkających tu od początków XIX wieku⁷. Znaczna część ewangelików opuściła te tereny już wcześniej, zaraz po zakończeniu I wojny światowej (1918)⁸. Tym samym zakończył się wówczas okres funkcjonowania cmentarza, który nieużytkowany od tego czasu, zaczął podupadać z powodu braku zainteresowania, a także zaniedbań oraz kradzieży poszczególnych elementów nagrobków.

O funkcjonowaniu nekropolii w tym ponad 130-letnim okresie źródła mówią niewiele. Więcej można wywnioskować na podstawie zachowanych na cmentarzu nagrobków, z których najstarszy datowany był na 1846 rok (obecnie niezachowany – być może zniszczony). Wraz z kolejnymi pochówkami cmentarz wykształcił swój charakterystyczny układ przestrzenny, który dzisiaj jest zachowany tylko w pewnej części w rozplanowaniu kwater oraz ścieżek. Śladowe są pozostałości dawnej zieleni cmentarza.

Na obszarze 45 arów cmentarz ewangelicki w Ciechanowcu stanowi cenną pod względem ilości zabytków nekropolię⁹. Na jej powierzchni można zidentyfikować około 50 pochówków, których nagrobki są bardzo zróżnicowane pod względem stanu zachowa-

nia. W większości są to zniszczone przez czas pozostałości dawnych nagrobków, czy to w formie wyłącznych obrysów widocznych na powierzchni gruntu, żeliwnych krzyży i ich reliktyw, ogrodzeń nagrobków i ich pozostałości, czy też zachowanych fragmentarycznie kamiennych pomników (stele). Na cmentarzu znajduje się znaczna grupa nagrobków reprezentujących wysoki poziom sztuki sepulkralnej.

Pomijając kwestię zachowania poszczególnych nagrobków, o których będzie mowa później, trzeba stwierdzić, że aktualnie nekropolia jest w stanie postępującej degradacji: znacząco zatarty układ przestrzenny cmentarza, niemal kompletnie zniszczona flora w postaci pierwotnych nasadzeń roślinności oraz poważnie uszkodzone ogrodzenie, stanowiące bezpośrednią barierę ochronną cmentarza.

Zaczynając od tego ostatniego, trzeba zwrócić uwagę, że ogrodzenie cmentarza (w każdym przypadku) stanowi podstawowy element jego ochrony przed

czynnikami zewnętrznymi. Najlepiej wygląda sytuacja z fragmentem ogrodzenia od jego północno-wschodniej strony, które jest jednocześnie przeciwległą częścią ogrodzenia cmentarza rzymsko-katolickiego. Jest to kamienny mur o wysokości 1 metra, stojący na całości linii granicy nekropolii, zachowany w stanie nienaruszonym. Inaczej jest w przypadku północno-zachodniej strony (ul. Sienkiewicza), gdzie od wiodącej w kierunku Rudki i Brańska drogi oddziela go stalowa siatka wzmocniona żelaznymi obramieniami, wsparta również żelaznymi słupami. Część tego ogrodzenia jest fragmentarycznie zdemontowana lub poważnie uszkodzona i wymaga naprawy. Ogrodzenie od strony południowo-zachodniej i południowo-wschodniej jest niemal w całości zdemontowane. Jego pozostałościami są drewniane i betonowe słupy, na których znajdują się śladowe fragmenty drutu oraz elementów drewnianych.

Od strony południowo-wschodniej słupy zachowane są fragmentarycznie. Ich brak w dalszej części uniemożliwia rozpoznanie tych fragmentów na granicy cmentarza, która w rzeczywistości jest wyznaczona geodezyjnie granicami działki nr 930. Dlatego też należałoby postulować o geodezyjne wyznaczenie granicy działki z jej zaznaczeniem (ogrodzeniem) w terenie, co uniemożliwiłoby dalsze niszczenie cmentarza od tej strony.

Trzeba zwrócić uwagę na kompletnie zniszczone środowisko roślinności cmentarza, które jest pozbawione pierwotnego charakteru. Z zachowanych dziś na obszarze cmentarza roślin pozostają jedynie najstarsze drzewa, tj. dwie lipy (o średnicy pnia 95 i 80 cm) oraz wielopiętny wiąz (o średnicy ponad 1 m). Nie zachowała się drobna roślinność, a teren cmentarza w południowo-zachodniej części jest porośnięty trawami oraz drobnokrzacastą roślinnością, która negatywnie wpływa na pozostałości dawnego środowiska roślinnego, jak również przyczynia się do postępującej destrukcji zachowanych reliktyw dawnych nagrobków.



2. Nagrobek Amalii Weibloh (zm. 1887).
Gravestone of Amalia Weibloh (d. 1887).



3. Nagrobek Karla J. Kleibera (zm. 1872).
Gravestone Karl J. Kleiber (d. 1872).

Południowo-wschodnia część nekropolii to obszar zalesiony, na którym, poza jednym wyjątkiem, nie zachowały się żadne pozostałości pochówków widocznych na powierzchni. Jest to teren pokryty drzewostanem liściastym oraz roślinnością drobno- i średniokrzaczastą (samosiew), który, porastając tę część cmentarza, wykracza poza jego granice, zacierając widoczny jeszcze południowo-wschodni skraj nekropolii. Konieczne jest uporządkowanie pod nadzorem konserwatorskim obiektów sepulkralnych obu części cmentarza oraz podjęcie próby przywrócenia szaty roślinnej, jeżeli taka byłaby możliwa.

Trzecim problemem cmentarza ewangelickiego w Ciechanowcu jest zatarte w znacznym stopniu rozplanowanie cmentarza. Nie wiadomo, jak mogła wyglądać pierwotna koncepcja kompozycji zieleni od założenia cmentarza do ok. połowy XIX wieku. Oprócz najstarszych nagrobków lub ich elementów (w liczbie kilku), zachowanych do dnia dzisiejszego, nic nie wskazuje na istnienie projektu planistycznego. Więcej można wywnioskować na podstawie zachowanych nagrobków z 2. poł. i końca XIX wieku, które w większości mają uporządkowany układ rozmieszczenia. Całkiem możliwe jest, że w tym czasie, najpewniej w okresie wzrostu liczby pochówków, wypracowano pewną koncepcję planistyczną, widoczną w za-

chodniej części cmentarza (od strony ul. Sienkiewicza). W tym fragmencie granice nagrobków są wyznaczone linearnie, niestety, ze względu na brak datacji w części inskrypcji lub zupełnym ich brakiem, nie jest możliwa do ustalenia chronologia kolejnych pochówków, a tym samym ustalenie daty ich powstania.

Załączony poniżej aktualny plan cmentarza z zaznaczeniem rozmieszczenia zachowanych nagrobków oraz innych elementów znajdujących się na cmentarzu, został opracowany przez Kamila M. Leszczyńskiego, współautora artykułu, na przełomie lutego i marca 2015 roku, w czasie najmniejszego zazielenienia terenu cmentarza. Szczegółowy obraz rozplanowania założenia cmentarnego i ukazuje pewną przemyślaną koncepcję, realizowaną w ciągu całego okresu jego funkcjonowania.

Na cmentarzu znajduje się kilka obiektów spełniających rolę drogowskazów do poszczególnych części całego założenia. Dość ciekawą przesłanką w kontekście powstania koncepcji całego rozplanowania nekropolii jest pierwszy z obiektów, który zostanie omówiony w tej pracy, a mianowicie krzyż żeliwny na wysokim cokole murowanym z cegły, otynkowany, z widocznymi ubytkami¹⁰ (na planie obiekt nr 9). Cokół z wmurowaną żeliwną tablicą inskrypcyjną od strony północno-zachodniej (w stronę ul. Sienkiewicza) z napisem: *Zur / Ehre Gottes / erbauet / von den / evang. Luth. Gemeinde / im Jahre des Herren / 1869*. Jest to najwyższy zachowany obiekt na tym cmentarzu, ufundowany przez gminę ewangelicko-luterańską, stanowiący wyraźną dominantę w całym układzie przestrzennym. Pomnik ten jest tak ważny, gdyż fundatorzy wyraźnie zaznaczyli nim pewną koncepcję organizacji cmentarza, która poprzez usytuowanie najbliższej położonych nagrobków jest mu podporządkowana. Wyraża się ona kompozycją czterech ścieżek wyznaczonych z każdej strony pomnika, wychodzących z wyraźnie zaznaczonego obojętnością wokół niego. Układ ścieżek wytyczony jest na planie krzyża, którego nierównej długości ramiona sugerują przemyślany projekt planistyczny. Ramię od strony północno-wschodniej, naprzeciw tablicy inskrypcyjnej, wyprowadzone jest w kierunku ulicy, co zaznacza wyraźnie wejście na teren cmentarza, które dzisiaj jest zagrodzone metalową siatką, będącą częścią ogrodzenia. Przeciwnie ramie, prowadzące na część zalesioną, mija jedyny zachowany w tej części zdewastowany nagrobek. Południowo-zachodnie ramie prowadzi naprzeciw granitowego nagrobka Amalii Weibloh, zm. w 1887 roku (nr 36). Północno-wschodnia ścieżka, w pobliżu której widoczne są na powierzchni zarysy mogił, uzupełnia układ, który powstał w czasie budowy postumentu. Pozwala to na bliższe datowanie pozostałości zniszczonych nagrobków znajdujących się w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Zapewne powstały one już po 1869 roku, czego przykładem mogą być nagrobki Christiana Pfeiffera, zmarłego w 1893 roku (nr 12) oraz Amalii Kluge, zmarłej w roku 1881 (nr 5).



4. Nagrobek rodziny Greulich.
Gravestone of the Greulich family.



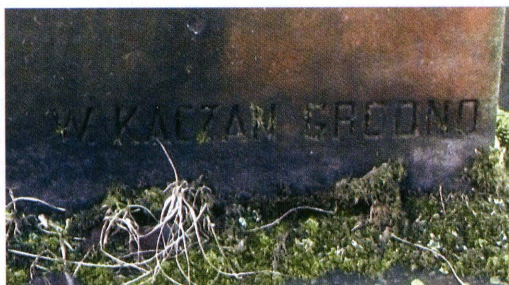
Wspomniany cokół zwieńczony jest krzyżem wraz z zachowanymi relikwiami poszczególnych nagrobków, pochodzących przeważnie z 2. poł. XIX wieku. W sposób jednoznaczny określa koncepcję rozplanowania cmentarza powstałą w końcu lat 60. XIX wieku. O rozplanowaniu nekropolii oraz zmianach, jakie w niej zachodziły od czasu powstania cmentarza, więcej można byłoby powiedzieć na podstawie grobów, które zachowały się jedynie w podziemnym układzie cmentarza. Oczywiście, wobec braku jakichkolwiek pozostałości po ich nagrobkach jest dziś niemożliwe, podobnie jak ustalenie dokładnego przebiegu innych istniejących szczątkowo ścieżek, co nie oznacza możliwości formułowania pewnych wniosków w tej kwestii, która wymaga dodatkowych wnikliwych badań.

Znaczna część zachowanych do dziś nagrobków pozwala na ich podstawie scharakteryzować ciechanowiecki cmentarz ewangelicki. Zostaną tu wymienione najbardziej reprezentatywne nagrobki i ich pozostałości, stanowiące o warto-

5. Nagrobek Julii Karoliny Mosdorf (rewers).
Gravestone of Julia Karolina Mosdorf (reverse).

6. Nagrobek Julii Karoliny Mosdorf (awers).
Gravestone of Julia Karolina Mosdorf (obverse).

7. Inskrypcja zakładu Wasyła Kaczana z Grodna.
Inscription of the enterprise of Wasyl Kaczan from Grodno.



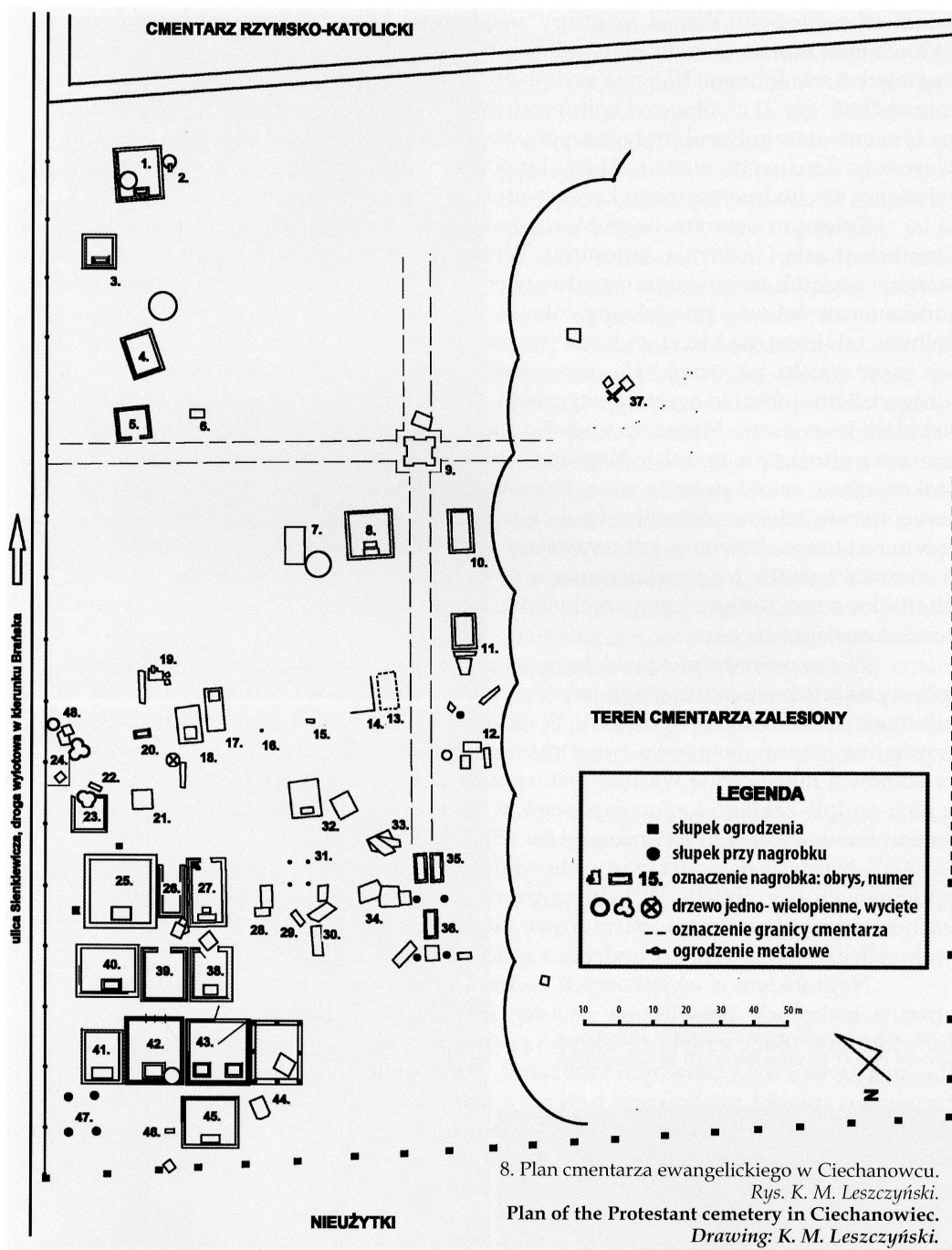
ściach tej nekropolii. Wśród tej grupy znajduje się kilka interesujących obiektów, których stan można określić jako dobry lub zadowalający. Do nich należy zaliczyć nagrobek Karla Johanna Kleibera wykonany po 1872 roku z białego marmuru w formie aediculi (nr 21)¹¹. Stanowi najcenniejszy zachowany obiekt sztuki sepulkralnej na tym cmentarzu. Dwukondygnacyjny, zwieńczony krzyżem, o podstawie 1x1 m, wysoki na 3 m, usytuowany w kierunku północno-wschodnim. Uszkodzona ściana od strony wschodniej wymaga konserwatorskiej interwencji.

Kolejnym cennym nagrobkiem jest ujęty numerem 42 nagrobek rodziny Greulich (Karla Gustava i Antoniny). Wykonany w całości z żelaza oraz żeliwa stanowi wyjątek na cmentarzu pod względem formy wykonania. Na kamiennym fundamencie żeliwny prostokątny cokolik, na nim kolejny mniejszy z umocowaną żeliwną tabliczką, na której widnieje fragment epitafium. Na nim spoczywa właściwa część cokołu, na której była pierwotnie umieszczona główna tablica epitafium z nazwiskami (obecnie oparta o nagrobek). Całość zwieńczona wysokim żeliwnym krzyżem z wieńcem. Miejsce pochówku rodziny Greulich otacza żeliwne ogrodzenie z dwufurtkową bramką. Nagrobek uszkodzony, z oderwaną główną tablicą inskrypcyjną, całość pokryta rdzą, która wpływa destrukcyjnie, zwłaszcza na jego mniej trwałe żelazne elementy. Dodatkowym czynnikiem, niekorzystnie wpływającym na stan zachowania, jest wrastający w podstawę nagrobka wielopienny wąż o średnicy 1 metra. Jego rozkorzenie powoduje powolne uszkodzanie podstawy nagrobka, a tym samym jego przechylenie. Korzenie częściowo uszkadzają również fundament ogrodzenia.

W bezpośrednim sąsiedztwie nagrobka znajduje się grupa innych, charakteryzujących się istniejącymi jeszcze pozostałościami, w całości lub częściowo, zdobionych, żeliwnych ogrodzeń. W obrębie poszczególnych miejsc pochówku występują jedynie betonowe i marmurowe podstawy dawnych nagrobków, które stanowią także cenną wartość historyczną ze względu na zachowany na części z nich podpis zakładu kamieniarskiego, w którym zostały wykonane. Wśród nich zakład Pawła Pleckiego z Warszawy (nr 45), oraz zakład Wasyla Kaczana z Grodna (nr 27)¹². Niestety, na podstawie zachowanych fragmentów trudno określić wartość wykonanych nagrobków. W jednym przypadku, wspomnianego nagrobka nr 27, zachowało się dodatkowo marmurowe zwieńczenie świadczące o niewątpliwych walorach artystycznych, pochodzące z pracowni W. Kaczana.

Nagrobkiem o wyjątkowych cechach epigraficznych (ze względu na obustronną inskrypcję poświęconą zmarłej) jest nagrobek Julii Karoliny z Thimów Mosdorf (zm. 1862), z płytą z inskrypcją ustawioną na marmurowym fundamencie, dawniej zwieńczoną żeliwnym krzyżem¹³. Na awersie znajduje się inskrypcja z informacją o zmarłej, pochowanej tu wraz z dzieckiem, i z wyszczególnieniem zawodu męża. Na rewersie wierszowane epitafium ku czci pochowanych. Ze względu na inskrypcję nagrobek jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych oraz najcenniejszych na cmentarzu, stanowiący jedyny tego typu obiekt.

Na szczególną uwagę zasługują również pozostałości zniszczonych oraz przewróconych nagrobków, posiadających cechy wysokiego poziomu warsztatu kamieniarskiego. Należy do nich nagrobek Gustava Ferdinanda Kluge (nr 30), obecnie przewrócony i rozczłonkowany, w znacznej części porośnięty mchem i roślinnością trawiastą, a także nagrobek Christiana Pfeiffera (zm. 1893), na którego kamiennym



coło widnieje tablica epitafijna z wieńczącym ją zdobionym krzyżem. Nagrobek wymaga obecnie gruntownej konserwacji ze względu na rozczłonkowanie poszczególnych elementów.

Jednym z ciekawszych obiektów jest także nagrobek Augusta Keisera (zm. 1907), zewidencjonowany w zbiorach konserwatorskich¹⁴. Uwagę zwraca tutaj wysoka jakość użytego do jego wykonania granitu. Niemożliwe jest jednak odczytanie inskrypcji.

Interesującym obiektem jest nagrobek Amalii Weibloh (zm. 1887), wykonany z granitu w formie pnia drzewa, dawniej zwieńczonego żeliwnym krzyżem (nr 36). Nagrobek częściowo zdewastowany, istniejąca inskrypcja jest niemal nieczytelna, brak żeliwnego krzyża wieńczącego pomnik. Zniszczone jest niemal całkowicie ogrodzenie w postaci czterech granitowych słupków z łączącym ich najpewniej żelaznym łańcuchem.

Na cmentarzu są miejsca pochówków bez zachowanych nagrobków, jedynie żeliwnymi lub żelaznymi ogrodzeniami, lecz bez elementów identyfikacyjnych w postaci krzyży, tablic epitafijnych itp. Wyjątek od tego stanowią wyłącznie nagrobki nr 8 i 5, które takie posiadają. Przy czym pierwszy wykonany z rzadko spotykanego rodzaju granitu o niebieskiej kolorystyce, zawierający jedynie fragmentarycznie wierszowaną formę epitafium. Drugi – z zachowaną tabliczką inskrypcyjną na ogrodzeniu, z informacją o zmarłej Amalii Kluge z 1881 roku.

Wymienione nagrobki stanowią najważniejszy i najbardziej reprezentatywny element tego cmentarza. Każdy z nich charakteryzuje się oryginalnymi i artystycznymi walorami warsztatów rzemieślniczych.

W ciągu ostatnich trzydziestu lat bardzo wiele zrobiono na rzecz ochrony tego cmentarza. 2. poł. lat 80. XX wieku to starania o wpisanie do rejestru zabytków, które zakończyły się wpisem 15 września 1987 roku¹⁵. W tym czasie podjęto również starania o wykonanie szczegółowej dokumentacji cmentarza, karty oraz dokumentacji historyczno-przestrzennej¹⁶. W późniejszym czasie opracowano program prac konserwatorskich cmentarza, stanowiący podstawę do wykonania prac konserwatorskich tego obiektu¹⁷. Na podstawie dokumentacji uporządkowano cmentarz, wycięto samosiewy porastające obszar nekropolii, przeprowadzono konserwację cokołu z krzyżem i tablicą inskrypcyjną¹⁸. Aktualnie starania zmierzają do zachowania w jak najlepszym stanie obiektu. Systematyczne usuwanie samosiewów porastających cmentarz znacząco wpływa na jego ekspozycję, jako jednego z najcenniejszych zabytków Ciechanowca.

Cmentarz ewangelicki w Ciechanowcu posiada wysokie wartości historyczne, kulturowe oraz artystyczne, zajmując tym samym ważne miejsce wśród istniejących na obszarze miasta zabytków. Zachowane na nim poszczególne nagrobki, w znacznej mierze zniszczone przez czas, stanowią pamiątkę po dawnej ludności wyznania ewangelickiego. Są również świadectwem wielokulturowego charakteru tego kilkunastotysięcznego niegdyś, prężnie funkcjonującego miasta. Ważne jest, aby to miejsce pamięci, nieodłącznie związane z historią ostatnich 220 lat, zostało zachowane.

PRZYPISY

¹ Ciechanowiec był wówczas podzielony na lewo- i prawobrzeżną część miasta. Ewangelicy ciechanowiccy zamieszkiwali lewobrzeżną część miasta, która po utworzeniu Królestwa Polskiego znalazła się w guberni grodzieńskiej. E. H. von Busch, *Beiträge zur Geschichte und Statistik des Kirchen- und Schulwesens der ev.-augsb. Gemeinden im Königreich Polen, etc.*, S. Petersburg-Leipzig 1867, s. 253; N. D. Tomaszewski, *Ciechanowiec na przełomie XIX i XX wieku. Między Łomżą a Grodnem*, w: *Miasta i miasteczka w regionie łomżyńskim w XIX i XX wieku*, pod red. A. Dobrońskiego, Łomża 2003, s. 76-77.

- ² O. Tomaszewska, N. D. Tomaszewski, *Żyli wśród nas. Szkice z dziejów społeczności niemieckiej w Ciechanowcu*, www.ciechanowiec.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=175, 15.01.2016.
- ³ W. Szymańska, *Ślady materialnej społeczności ewangelickiej w regionie łomżyńskim*, w: *Ewangelicy na północno-wschodnim Mazowszu w XIX i XX w.*, Łomża 2006, s. 61.
- ⁴ W. Jemielity, *Ewangelicy we wschodnim rejonie Królestwa Polskiego*, „Prawo Kanoniczne”. Kwartalnik prawno-historyczny, 46, nr 3-4, 2003, s. 132.
- ⁵ „Gazeta Białostocka”, nr 29 z 26.03.1916 r., s. 4; N. D. Tomaszewski, *Historia Ciechanowca do 1989 roku*, Ciechanowiec 2012, s. 219-220.
- ⁶ *Katalog zabytków sztuki. Województwo Łomżyńskie*, pod red. Marii Kałamajskiej-Saed, Warszawa 1986, s. 22. Karta Gminnej ewidencji Zabytków nr 91/1036, O. R. Tomaszewska, 10. 12. 2010 r.
- ⁷ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APwB), Starostwo powiatowe w Bielsku Podlaskim (1944-1945). Sprawy cudzoziemców. Wykazy z 1946 roku, sygn. 501, k. 53; N. D. Tomaszewski, *Historia Ciechanowca do 1989 roku*, s. 378-379; K. M. Różański, *Zarys dziejów parafii luteranckiej w Białymstoku do I wojny światowej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. VIII, 2014, s. 102.
- ⁸ A. Oleksicki, *Nieodbudowane świątynie na terenie województwa podlaskiego. Próba analizy problematyki*, w: *Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej „Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji”*, Gubin 6-8.11.2008.
- ⁹ *Katalog zabytków sztuki*, s. 23; W. Szymańska, *Ślady materialnej społeczności ewangelickiej*, s. 68.
- ¹⁰ W. Szymańska, *Ślady materialnej społeczności ewangelickiej*, s. 68.
- ¹¹ W. Szymańska, *Ślady materialnej społeczności ewangelickiej*, s. 68; *Katalog zabytków sztuki*, s. 23.
- ¹² Zakład kamieniarski Wasyla Kaczana (i jego synów Andrzeja i Osipa) z Grodna był jednym z najbardziej znanych w tym rejonie. Nagrobki powstałe w tym zakładzie można dziś jeszcze często spotkać na najstarszych podlaskich cmentarzach oraz na Białorusi. Pracownia Kaczanów przetrwała do 1928 roku. <http://www.skyscrapercity.com/showthread.php?t=472239&page=293>, 3.03.2016.
- ¹³ W. Szymańska, *Ślady materialnej społeczności ewangelickiej w regionie łomżyńskim*, s. 68; *Katalog zabytków sztuki*, s. 23.
- ¹⁴ Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku Delegatura w Łomży (AWU-OZwBŁ), karta cmentarza nr 75.
- ¹⁵ Ibidem.
- ¹⁶ Ibidem; E. Korneluk, S. Kułak, J. Maroszek, *Dokumentacja historyczno-przestrzenna zespołu cmentarzy w Ciechanowcu ul. Sienkiewicza*, mps, Białystok 1988.
- ¹⁷ M. Smarzyńska, M. Gmitter, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Ciechanowcu. Program prac konserwatorskich*, Ciechanowiec 1996.
- ¹⁸ Patrz: przypis 10.

THE PROTESTANT CEMETERY IN CIECHANOWIEC. STATE OF PRESERVATION AND HISTORICAL, CULTURAL, AND ARTISTIC MERITS

The Protestant cemetery in Ciechanowiec, dating from the early nineteenth century, is one of the oldest extant sepulchral sites in the town and the entire region. Up to this day it features scarce preserved gravestones representing extremely valuable artistic and cultural merits, and remains one of the town's highlights. From the end of the Second World War the cemetery has been unused and neglected, and only its inclusion into a register of historical monuments, together with undertakings aimed at putting it into order under the supervision of a conservator of historical monuments, made it possible to display its admired assets. Today, it has become necessary to once again draw attention to the cemetery's qualities, which resulted in devising an up-to-date plan and establishing a register of existing graves.